

# KURJER POZNAŃSKI

Abonament kwartalny na pocztę mk. 6.60 Abonament kwartalny w Poznaniu w ekspedycji mk. 6.—  
z odnośnieniem do domu mk. 7.02 z odnośnieniem do domu mk. 6.90 w agencjach mk. 6.45  
Ogłoszenia: 40 łęgów od wiersza petylowego z doliczeniem 50% dodatku drożynowego.  
Reklamy: 1.— mk. od wiersza petylowego z doliczeniem 50% dodatku drożynowego.

Nr. 136. | Poznań, niedziela dnia 15. czerwca 1919. | Rok XIV.

Poznań, dnia 14. czerwca 1919.

## Dalsza zwłoka.

Spodziewane wreczenie odpowiedzi Koalicji na kontrpropozycje niemieckie dotąd nie nastąpiło a najświeższe telegramy donoszą, że Rada Czterech jeszcze wczoraj bliżej się „zastanawiała” nad niektórymi ustępami odpowiedzi, że doszła wszakże „do zupełnego porozumienia” w sprawie Górnego Śląska, odszkodowania i kwestji dopuszczenia Niemców do Ligi narodów i t. p. Ale co owo „porozumienie” zawiera, i jakiego rodzaju ostatecznie decyzje zapadły w sprawie Górnego Śląska, telegramy nie mówią. Jakaś ustalona świeżo komisja „bada” jeszcze poszczególne punkta odpowiedzi i na wreczenie jej przed poniedziałkiem się nie zanosi, o ile nie nastąpi jeszcze później.

Wszystko to małe daje wyobrażenie o stanowisku Koalicji, o jej zwartości i zdecydowaniu. Oczywiście każda dalsza zwłoka wywołuje Niemcy, którzy przy pomocy spieszających im w sukurs socjalistów wszystkich krajów, wszechznających strajki i rozruchy w państwach Koalicji, starają się wywołatać jak najlepsze warunki dla niemieckiej „republiky socjalistycznej”. Sekunduje im wszelkiego rodzaju żydostwo, które chce uzyskać w Polsce specjalne przywileje drogą narzuconej kurateli i gwarantacji szych protektorów w rodzaju Lloyd George'ów, przedstawia Polskę jako kraj pogromów i wszelkiego barbarzyństwa. I tak ostatnio np. Związek rabinów Górnego Śląska i Związek gmin żydowskich w regencji polskiej wystosowały za pośrednictwem ostawionego satrapy socjalistycznego Hoersinga do Rady Czterech protest przeciw pogromom żydów, powołując się na celowo przez żydów właśnie wywołane ekscesy w Częstochowie, Zagłębiu i Oświęcimiu. Protest wysłano z prośbą, aby żydostwa Górnego Śląska nie wydawano przez oderwanie od Niemiec na podobne niebezpieczeństwo męczeńskiej nędzy, tortur i zniszczenia.

Równocześnie w Sejmie polskim p. rabin Thon usiłował zajęcia krakowskie sprowokowane jak wiadomo, przedstawić jako pogrom żydów i zwracał się z upomnieniami do społeczeństwa polskiego. Zasłużoną odprawę dał mu poseł Brul, który jako nacowny świadek zajęć krakowskich stwierdził, że były to pogromy, ale nie ludności żydowskiej lecz polskiej. Nie zabito ani jednego żyda a wszyscy ranni polacy zaś to żołnierze polscy, bo żydzi nie pozwalali rozbrajać band, które rozruchy wywołali i strzelali do wojska. A byli między temi prowokatorami, jak aresztowania i papiery z należnymi wykazami, notoryczni agenci niemieccy i obcy, przybyli z Wiednia, z Czech, z Niemiec.

Taka jest prawda istotna. Ale tej świat się nie dowie — bo tysiące rzymskich i centur żydowskich i niemieckich roztelegrafowało już po całym świecie, że w Krakowie „mordowano” żydów. Nim istota prawda przesiąknie, znówu nowa prowokacja stworzy okazję do zapalenia światu o pogromach w Polsce.

Tak oto socjaliści międzynarodowi i żydostwo współdziałała w obronie Niemiec i co dziwniejsza, ze skutkiem, jak tego nowa zwłoka i nowe „badania” odpowiedzi dla Niemców prowadzą.

## Krzyżackie praktyki.

Do jakich niecznych i haniebnych praktyk wchodzi się Niemcy w walce z polskością, dowiedzieć następujący akt niesłychanego fałszerstwa, dokonanego przez komendanta Grenzschtutzu w Lesznie, majora Schmidta. Oto celem uwiedzenia i uzasadnienia masowych internowań i aresztowań, dokonanych w końcu maja b. r. na Polakach w Lesznie i okolicy ogłosił on w „Lissaer Anzeiger” sfalszowany rzekomy rozkaz polskiego komendanta odcinka, aby stworzyć dla siebie rzekomą podstawę prawną i dowód, że Polacy w Lesznie są wzmowie z wojskiem polskim i planowali atak na Niemców. Sfałszowany rozkaz brzmi jak następuje:

Udaremniony polski atak na Leszno. (Z „Lissaer Anzeiger” z dnia 31. maja 1919.)

Polski nakaz ataku.  
Z komendy lesznieńskiego odcinka Grenzschtutzu otrzymujemy co następuje z prośbą o zamieszanie: Do obywatelstwa niemieckiego miasta Leszna oraz do niemieckich wojsk w obrębie tego okręgu Grenzschtutzu. Poniższy polski nakaz ataku wydany w Kąkolewie dnia 14. maja 19. r. ogłaszam publicznie. Wpadł on w moje ręce zanim został wykonany.  
Tajnie i ściśle poufne! Tylko aż do komendanta pododcinka.

Rozkaz odcinka.  
1. Skoro na to zezwoli położenie polityczne wojska w odcinku Leszno skorzystają także ze sposobności, by jednolicie przystąpić do obywatelstwa przynajmniej nam przez naszych spymierzeńców dzielnic.

2. Termin zostanie ogłoszony do 28. 5. 19., należy ukończyć wszelkie przygotowania do ataku.  
3. Zaatakujcie się równocześnie z wszystkimi stronami. Przy rozpoczęciu ataku wojska z Lindensee i Gollmitz oraz z Małego Krusaka (Klein-Krentsch) staną u skraju lasu w Świecichowie, batalion z Osieczny u skraju lasu w Tilvorwerk. Między Neuwek i Heide-

krug należy przeprowadzić dwie kompanie bez walki. Zresztą wszelkie lokalne szczegóły załatwi komendanci niższych odcinków (pododcinków). Wszelako nalegać trzeba o silne popchnięcie naprzód ataku za wszelką cenę. O ile możności należy otoczyć Neuguth i Dembitz.

4. Artylerja należy tak jak przedtem i nadal oszczędzać. Jako baterje dowodząca w szczególności trudnych punktach dodaj 7.5 cm. działa polowe. Należy ich zażądać natychmiast. Koszary w Lesznie i inne ważne miejsca ostrzeliwać będziemy artylerja średniego kalibru.

5. Główną rzeczą jest niespodzianka. Dla tego przygotować należy po cichu. Świeżo napływające wojska należy umieścić w sposób niepodpadający. Rozkaz do ataku należy dać dopiero godzinę przed oznaczonym czasem.

6. Prawdopodobnie najprędzej wkroczy do Leszna batalion z Osieczny, ponieważ tu spodziewać się należy najmniejszego oporu, a odległość do Leszna jest najkrótsza.

7. Przy wkroczeniu zastanie już batalion polski milicje pod przewodnictwem uwolnionych zakładników. O ile będzie potrzeba, batalion z Osieczny winien się stosować do wskazań tych panów. O ile publiczne gmachy nie będą jeszcze zajęte, uskutecznić to może ów batalion, nalegać jednak trzeba na to, aby się nie zatrzymywał donokni nie natrafi na poważny opór. Naszym celem jest Barczka.

8. Z polskimi kierownikami w Lesznie u mówiono wszystko. W razie oporu Niemców należy postępować krótko. Traktowanie niemieckich kierowników itp. podejrzanych osób rozumie się samo przez się.

9. Tereny ataku i ruchów dla poszczególnych oddziałów oznaczone są na załączonej mapie. Pododcinki wskażą kompanja, ich teren walki i zakres marszu.

10. Wysłac należy liczne patrolki wywiadowcze, które winny podjadać przeciwnika do wykroczenia rzecznikowi.

11. Wszędzie należy dać Polakom broń odcieczną. Niemcom i w ten sposób tworzyć milicje. Oznaka i polski orzeł u kapelusza lub u czapki wojskowej. Sprawy te wdrożyli już wszędzie wysłani meżowie zaufania.

12) Sprawy Leszna weźmie w ręce adwokat Ruszczyński. Dla spraw wojskowych do dany wam będzie rzeczoznawca jako doradca. Zresztą będzie musiał każdy słuchać jego rozporządzeń, również utworzonego przez niego sztabu: oficera Hekego, kucha Klimeszkiego, nauczyciela Kuznera, restauratora Ratajczaka, przewodniczącego biura Ratajczaka.

13. Do domów udekorowanych biało-czerwonymi chorągiewkami nie wolno wojskom naszym wchodzić. Według mapy tylko batalion z Osieczny wkroczy do miasta. Ponieważ postarano się już o to, aby o ile gdy wkroczyliśmy, wojskowi i cywilni przewodnicy Niemców zostali więci, zdobywcie bronionego dotychczas tak zacofanie Leszna naszymi znacznie przeważającymi siłami nie sprawi żadnych trudności. Chodzi tylko o to, aby tu wydane i wydanie się jeszcze mające rozkazy zostały punktualnie i ściśle wykonane.

14. Do wiadomości! Na czele lesznieńskich sił wojskowych stoi obecnie mullownik Schmidt, oficer doskonały i doświadczony, wykształcony w piechocie. Wobec lekomyślności całej lesznieńskiej straż meżowie zaufania zaima się zaraz jego osoba i nieszkodliwą go. Wojskowa obrona Leszna jest narazie zupełnie niedostępną. Rezerw dla większego ataku niema. Słowem: wzięcie Leszna nie będzie trudne.  
Komendant odcinka  
w. z. Swiniarski — Pawłowice.

O prawdziwości tego rozkazu postarałem się upewnić i postąpiłem stosownie do powagi chwili dnia 28. maja r. b. aresztując tych wszystkich i ich zwolenników, którzy igrając w zbrońniczy sposób z niemiecką ufnością, w zawarty rozjem, więc wypisali zdradę i skrwotobójstwo na swój ociekły krawia sztandar. Należ było natychmiast, że motow polskiego bojącego się światła podsternu adwokat Ruszczyński miał czynność w styczniu br., na bardzo licznym zebraniu publicznym oświadczyć podniesionym głosem, iż dale słowo honoru, że Polacy nie, go nie planują przeciwko Lesznu. Niech Polacy przwida swąj podstępny drogami. Znajda oni nos uzbójców do godnego przwicia jednorównych i wiernych nieskażanej niemieckiej chorągwi.

Schmidt mullownik i komendant w odcinku Grenzschtutzu Leszna.

Cel całego tego fałszerstwa jest widoczny. Z jednej strony podjudzenie ludności niemieckiej, z drugiej stworzenie pozorów wykroczeń internowanych już urzędnie niewinnie Polaków. Haniebne te środki walki, isticie pruskie, świadcza tylko wymownie, że stary duch pruski żyje, że nie zmieniła go wojna i jej wynik i że czeka nas jeszcze z nim walka na śmierć i życie.

## Zjazd Przedstawicieli Towarzystw Młodzieży Kupieckiej.

W sobotę dnia 14. b. r. rozpoczęły się obrady ósmego z rzędu zjazdu przedstawicieli Towarzystw Młodzieży Kupieckiej. Na zjazd przybyli przedstawiciele organizacji pokrewnych z Warszawy i Lwowa oraz przedstawiciele polskich władz centralnych. Dalej zaszczycił zjazd obecnością swoją minister-

handlu i przemysłu p. Dr. Hącia; ministerstwo pracy i opieki społecznej wysłało jako delegatów pp. Jana Rogowicza i J. Zagrodzkiego. Warszawskie Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Prawników handlowych i przemysłowych wysłało na zjazd p. K. Hoffmanna i p. J. Ligockiego, Stowarzyszenie Kupców ze Lwowa p. Wł. Webera i H. Wiktorina, z Paryża przybył p. Piestrak.

Po odbytem o godz. 9. rano nabożeństwie w kaplicy Pana Jezusa, które odprawił ks. Jarosz i na którym śpiewy wykonało pięknie Koło Śpiewackie Polskie, zagał zjazd p. Nowak powitaniem gorącym przedstawicieli władz, towarzystwa i prasy, zaznaczając pokrótce program pracy.

Honorowym marszałkiem zjazdu wybrano ministra handlu p. Dr. Hącia, jego zastępcami pp. Krajną i Palucha, na sekretarzy pp. Wachowiaka i Lusara.

Minister p. Dr. Hącia przyjmuje urząd i przemawia. Wyraża on nadzieję, że praca towarzystw będzie teraz owocniejsza, bo wróg już stawiać przeskód nie będzie i nas myśl ożywiać będzie, że pracujemy dla dobra ojczyzny i dla dobra całego kraju. Podkreśla, że w naszej dzielnicy stosunki kupieckie rozwinięły się pomyślnie, że tutaj jest także zrozumienie interesów młodzieży kupieckiej. Praca organizacji zawodowych musi kierować się dobrem całości organizmu narodu nie wyłącznie własnym. Winniśmy wykształcić kupiectwo w tym kierunku, aby ono nie było egoistycznie stanowem, lecz polsko-obywatelskim. Tej idei nie rozumie się tak dobrze w całej Polsce, jak to leży w interesie narodowym, gdyż są kupcy, którzy krzywdząc ogół, uprawiają paskarstwo i wyzysk krwawy społeczeństwa.

Po przemówieniu p. dr. Hącia przemawiał imieniem ministerstwa pracy p. Rogowicz, dziękując za zaproszenie i podnosząc zaradność i dzielność kupiectwa wielkopolskiego, które jest wzorem dla innych dzielnic. Jego przemówienie piękne i gorące przyjęto głośnie oklaskami. Również owacyjnie oklaskiwano nacechowane głębokim uczuciem patriotycznym przemówienie pana Hoffmanna, wzywającem do jedności narodowej i zamierzania różnic kordonowych. Poseł do Sejmu polskiego, p. Krajna, witał zjazd imieniem stronnictwa mieszczańskiego i podniósł konieczność pracy w celu podniesienia stanu kupieckiego przez współpracę kupców/samodzielnich i pomocników handlowych. Mówca radzi, aby nie spodziewano się zbyt wielkich rzeczy od Sejmu lecz pracowano w tonie własnych organizacji. Imieniem towarzystw lwowskich mówił p. Weber, imieniem kupców podrzujących p. Maciejewski. Następnie przemawiał szereg przedstawicieli innych towarzystw kupieckich, którym w końcu dziękował imieniem tutejszego Tow. Młodz. Kup. p. Krajna; p. Nowak podniósł w końcu zasługi byłego prezesa związku Tow. Młodz. Kup. p. Dr. Hącia i zakomunikował, że na fundusz im. Dr. Hącia zebrano 15000 mk.

Po tych przemówieniach przeczytał pan Krajna porządek obrad: 1. zagajanie, 2. wybór prezydium i biura, 3. sprawozdanie zarządu, 4. sprawozdanie kasowe, 5. wybór członków komisji. Do sprawozdania zarządu zabiera głos p. Dr. Kubicki.

## Sokolstwo polskie.

O zadaniach sokolstwa pisze „Kurjer Warszawski”:

Sokolstwo polskie pracowało w trzech zaborach w bardzo różnych warunkach. Ciężyły na niem przedewszystkiem stosunki polityczne państw zaborczych, które uważały tę organizację polską za polityczną. Stosownie do tych stosunków ukształtowały się i bieżące zadania tej organizacji.  
Na polu rozwoju wychowania fizycznego przyszłych pokoleń organizacja „Sokola” w Galicji położyła bardzo duże zasługi, budząc zrozumienie tego zagadnienia, dając inicjatywę i wzory w tej mierze.

W Poznańskim położono także główny nacisk na gimnastykę, jako dzielny środek organizacyjny wśród rzesz pracujących, uzupełniając ją pracą oświatową. Pod względem uświadomienia narodowego ludu wielkopolskiego i organizowania go w obozie polskim, ma sokolstwo tamtejsze niezapomniane zasługi.

W Kongresówce rok 1905 powołał sokolstwo do życia. Niedługo był jego żywot jawny.

Po wybuchu wojny organizacja na wszystkich ziemiach polskich doznała dużych wstrząśnień. Prawie że uległa rozbitciu. Armje obce pochłonyły wszystkich młodych jej członków.

Niemieckie władze okupacyjne rozwiązały organizację sokolską w Kongresówce. Sokoli działali musieli tajnie na terenie b. Królestwa pod różnymi postaciami. Mimo jednak takiej vegetacji, kierownicy organizacji zdolali działalnością swą przynieść niemal pożytku krajowi. W r. 1915 sokoli warszawscy położyli duży zasług przy tworzeniu straży obywatelskiej. W r. 1918 po wypędzeniu Niemców, utworzyli straż narodową.

W końcu roku zeszłego wszyscy młodzi sokoli, zdolni do noszenia broni, stanęli w szeregach wojskowych Okręgu II. z Zagłębia Dąbrowskiego pełni służbę utworzywszy oddziały własne, warszawski i łódzki wysłał swych członków do szeregów ogólni wojskowych. Połączono to za sobą prawie wyludnienie towarzystw z młodszych członków. W pracach organizacyjnych ogólni polskich, zwłaszcza w Warszawie, sokół spełnia swe zadanie, dając kadry wychowawczych ludzi. Gdy w styczniu 1918 r. wybuchł strajk służby szpitalnej w szpitalu Dzieciątka Jezus, stanął sokół do obywateli chorych, dając 50 mężczyzn i 18 kobiet; organizował obchody narodowe itp. Słowem, nie zgrzeszył nigdy obywatelską względem

sprawy publicznej, lecz czynił w sycie publicznym udział.

W kwietniu r. b. postanowili przedstawiciele trzech związków sokolich: Królestwa Polskiego, galicyjskiego i poznańskiego na zebraniu w Warszawie utworzyć wspólną organizację. W tym celu rozwały zasady tej organizacji i wybrali „wydział międzyzwiązkowy”, z 9 członków złożony, po trzech przedstawicieli z dotychczasowych związków; przewodniczącym jest najstarszy z obecnych prezesów związków, Dr. Bernard Chrzanowski z Poznania.

Przed nową organizacją stoją poważne zadania. Przedewszystkiem przeprowadzenie szeregiem prac organizacyjnych, aby objąć organizacją całość narodu. Trzeba zatem będzie zburzone życie odbudować, zaniedbane ożywić, nowe tworzyć. Następnie musi sokolstwo uzgodnić wszystkie działania i usiłowania, zmierzające do rozwiązania tak wielkiego zagadnienia, jakim jest wychowanie fizyczne. Praca to ołbrzymia. Wymagać będzie współpracy wielu ludzi i niemałego kosztu, ale musi być podjęta i przeprowadzona, niosąc w tym względzie inicjatywę i pomoc państwu polskiemu, aby mu zapewnić najwyższą sumę obrońców i pracowników.

Główny jej ciężar spoczywać będzie na Warszawie, jako stolicy państwa.

Zarząd organizacji sokołej nie wątpi, że nie zabraknie jej ani pomocy materialnej, ani materialnego, gdy zaureka do społeczeństwa, umiejaczące ocenić należycie doniosłość celów, przyswiecających sokolstwu.

## Położenie wojenne.

### Komunikat

### Głównego Dowództwa w Poznaniu

z dnia 14. czerwca 1919.

Front północny: Na odcinku kujawskim w nocy ogień miotaczy min. Odparto atak półkompanji nieprzyjacielskiej na Budziaki. Wzdłuż Noteci oraz pod Kowalewem i Lipinami ożywiona działalność patroli niemieckich. Władysławowo ostrzeliwała artylerja nieprzyjacielska.

Front zachodni: Odparto dwa silne ataki na posterunki nasze pod Kaszczorem. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front południowy: Słaba działalność bojowa.

Szef Sztabu  
Wroczyński, gen.-ppor.

### Cała Galicja wolna.

Ze Lwowa donoszą, że obecnie Zharzka Skalat, Trembowla, Chorostków, a według wszelkiego prawdopodobieństwa i Husiatyna znajdują się w rękach polskich. Tak więc cała Wschodnia Galicja została już oswojona od hajdamaków. Bardzo wiele osób z pośród inteligencji ruskiej i jeńców przechodzi na katolizym Ludność ruska naogół zadowolona jest z przewrótów rządów polskich, które zapewniły wzorowy porządek i bezpieczeństwo. Pogłoski o przekroczeniu Zbrucza przez bolszewików i zbliżania się ich do Tarnopola, są zupełnie fałszywe.

Niemiecko-żydowska robota.

Z Zagłębia Dąbrowskiego dochodzą nam niepokojące wieści. Ołóż prowokatorzy urządzają rozruchy bolszewickie i pogromy, które mają naturalnie Polaków przedstawić w złym świetle w oczach aliantów. Dzieje się to zupełnie systematycznie, było tak w Częstochowie i w Krakowie. Wyrostki, po części żydzi prowokują żołnierzy. Gdy ci wysypiają energicznie, wtenczas zjawiają się jacyś nieznanzi ludzie (w Krakowie okazało się, że mówili bardzo źle o polsku), podburzają ludność i namawiają do rabowania składów żydowskich. Wywiązuje się z tego ogólne plądrowanie. Można łatwo się domyślić, kto jest rzewsem tych zajęć. To Niemcy, którzy za wszelką cenę chcą mówić Europie, że Polacy to najgorsi antysemita pod słońcem, może nawet żydów jedzą. Można by to brać humorystycznie. Lecz jest jedna poważna strona. Mianowicie Polacy, którzy idą na lep tych przekupionych prowokatorów niemieckich. Wszak w zagłębiu P. P. Sowiec brał udział w rozruchach. Przywódcy ich wmuwają robotnikom, że działają dla dobra ludu, dla dobra Polski; tymczasem biedny ten robotnik jest narzędziem w rękach przekupionych przez Niemców agitatorów, bezwiednie wprawda odczynnie niepowetowane szkody. Niemcy nie cofną się przed żadnym krokiem, choćby najwięcej podstępnie, aby tylko dopiąć celu, aby przedstawić Polaków w jaknajgorszym świetle.

Znamy ich pod tym względem zbyt dobrze. Też z naszej strony winno się dać wszelkimi siłami do odkrycia tych machinacji niemieckich i do uświadomienia politycznego robotnika w Zagłębiu Dąbrowskim, a jesteśmy przekonani, że robotnik wtenczas rozprawi się należycie z tymi fałszywym dobroczyncom; ludu.

Ludność polska Spisza i Orawy żąda wkroczenia wojsk polskich.

Nowy Łarg 13 czerwca W nocy z dn. 9. na 10. czerwca Czesi aresztowali i wwieźli z Jablonki na Orawie siostrę znanego działacza polskiego, ks. F. Machava, jego brata również księdza, członków Polskiej Rady Narodowej na Orawie gospodarzy: Pietraszka, Nowaka i innych. Równocześnie w tym czasie przysłał Czesi do Nowego Targu swych delegatów dla przeprowadzenia rokowań w sprawie przepuszczenia przez Podhalę i teren małopolski wojsk czeskich. Zachowanie się Czechów — w zestawieniu powyższych faktów wywołatało tu niesłychane oburzenie. Wzburzona ludność polska na Orawie i Podhalu domaga się na publicznych wiecach i zgromadzeniach wkroczenia wojsk polskich na Spisz, Orawę i do okręgu Czawy. Wojska czeskie na Spiszu i Orawie już są odcięte od swej ojczyzny. Rząd polski wzywa na zgromadzeniach do energicznego działania.



...mierzy, wyjeżdżających w pole, od-  
bieżnie się w niedzielę dnia 15. czerwca po poł.  
o godz. 3. w Ogródku Botanicznym. Każdy,  
któremu droga niepodległość Ojczyzny, niechaj  
popieszy do Ogródku Botanicznego, by przy-  
czynić się do uprzyjemnienia ciężkiego bytu  
tych, którzy bronią naszej wolności i naszych  
ognisk domowych.

Za sekreje Darów:  
Elżbieta Korfantowa.

## Wiadomości miejscowe i potoczne

### WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— \* Obwieszczenie. W ostatnim czasie  
kilkakrotnie wypadki, że osoby cywilne  
ofiarowały żołnierzom, pracującym w biurach  
wojskowych podarunki, bądź to w natura-  
lijach, bądź to w pieniądzu, starając się  
przez to osiągnąć pewne korzyści dla siebie lub  
znajomych.

Z powodu tego zwraca się publiczności na  
to uwagę, że postępowanie takie jest kargod-  
ne. Osoby, które w ten sposób starają się za-  
prowadzić łapownictwo w wojsku polskiem,  
pociągają się sędownie do odpowiedzialności.  
Rozstrzygnięcie takich czynów kargodnych  
podlega sądom doraźnym. (Zob. paragr. 333  
kodeksu karnego i par. 1 cyfra 4 dalszego roz-  
porządzenia dotyczącego sądów doraźnych z  
dnia 4. lutego 1919 r.)

Poznań, dnia 11. czerwca 1919 r.  
Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej.  
W. Korfanti. Wl. Seveda. Dr. Laszewski.  
Szef Wydziału III b.

Raszewski, generał ppior.

— \* Jutro spotkamy się wszyscy na Baza-  
rze w Ogródku Botanicznym, urządzonym na  
dary dla żołnierzy wyruszających na front.  
Tlumem udziałem zaświadczyliśmy, że chętnie  
pamiętamy o naszej chlubie, o naszym żołnie-  
rzu i bojowniku za wolność braci naszych nie-  
wzwołanych. A należy im się to w całej pe-  
ni. Żołnierz idący w bój powinien czuć, że spo-  
leczeństwo o nim pamięta, myśla o nim pod-  
daje i otacza go swą opieką serdeczną. Do od-  
czucia tego węża łączącego żołnierza ze spo-  
leczeństwem przyczyniają się w wysokim stop-  
niu dary i upominki, wręczane mu, gdy wy-  
rusza w drogę, na bój. Przeto śpieszmy tłumnie  
do Ogródku Botanicznego jutro o 3. po poł-  
dniu. — Będą tam atrakcje nielada. Bafeczna  
loteria fantowa (fanty cenne, nawet żyjące  
czworo i dwunożne), kioski z papierosami tak  
poszukiwanymi, rozrywki i gry dla dzieci, wy-  
borowa muzyka wojskowa i milion innych  
przyjemności. A zatem jutro o 3 w Ogródku  
Botanicznym!

— \* Teatr Letni pod dęb. p. L. Dybizań-  
skiego pracuje energicznie. Niezrażony począt-  
kowymi niedoborami i nieprzychylną aurą, da-  
wał o tydzień premierę, za każdym razem w  
przygotowaniu bardzo sumiennem. Ta rzetel-  
ność kierownictwa poczyna ostatecznie zwy-  
czają, pierwsze lodu obojętności naszej publi-  
czności uważać należy zdaje się, że stanowczo  
przełamane. Frekwencja, co z zadowoleniem  
można stwierdzić, wzrasta w Teatrze Letnim  
stałe. Publiczność przekonuje się, że chociaż  
tam warto, i że to wcale nie tak daleko, oraz  
że przechadzka powrotna z Letniego należy do  
bardzo sympatycznych i pożytecznych. przy-  
czyni się z pewnością do zdrowia i lepszego  
smaku. Ale do rzeczy!

Wystawiono w czwartek w Letnim po raz  
pierwszy „Meza dwóch żon”. Jest to farsa,  
rozrywająca się wprawdzie w kołach francu-  
skich na gruncie parwskim, ale od stylu fars  
francuskich dzieli ją przestrzeń dosyć znaczna.  
Niema tu owej powiewności i delikatniejszego  
rafinowania pieprzku francuskiego, jest na-  
omiast więcej patatu. Mimo wszystko jest  
tam dużo pomysłowych sytuacji, wywołują-  
cych dużo niesfrakobliwego śmiechu. Zebra-  
na w czwartek licząc publiczność bawiła się we-  
soło, zwłaszcza z pana Federige de Desirade i  
Gwadelupy, egzotycznie-rewolucyjnego wółka,  
doskonale zabawnego sangwinika, smakosza i  
amatora przwalonej baraniny i ładnych „ku-  
zvinek”. W roli tej podziwiałem p. Luczaka,  
Stome. Bardzo zabawnym był też bratanek jego,  
p. Bouzin — Zborowski ze swymi kłopotami,  
gdź znaleźć się odrazu w towarzystwie dwóch  
swych żon — to kłopot nielada. Miła była p.  
Beluchna — Wisniewska w roli powierzo-  
wnie zepsutego, ale w gruncie uczciwego ko-  
chanego podlotka. Po dawnym czasie urzęd-  
ny znówu p. Podgórska jako nader sympatycz-  
na Cecylia. Dalsze role: Blanki (p. Morozowi-  
czowa), Lebrun (p. Luszczyński), Hijob (p.  
Gruszczyński) i Liza (p. Sokolowska) — wy-  
padły ku ogólnemu zadowoleniu. Dobry typ  
kucharki dała p. Plonowska P. Wybranowski  
patomiast który stworzył śliczny typ dziadu-  
nia w „Biednej dziewczynie”, tym razem nie  
dopisał; brakło mu siły rozmachu, no i pa-  
mięć znacznie kulala. Ale zniknie to niezawo-  
dnie w dalszych przedstawieniach. „Meza 2  
żon”, których niewątpliwie będzie większa  
seria przy wpełnionej widowni. (Cz. K.)

— \* Za obronę kresów wschodnich. W u-  
pełnieniu onegdajszego sprawozdania z  
przebiegu zwyczajnych zastępów wielkopols-  
kich z pod Lwowa dodać nam jeszcze należy, że  
przed rewją odczytano dekret Komisarjatu Na-  
czelnej Rady Ludowej, nadający I. pułkowi  
strzelców wielkopolskich, w uznaniu wyjątko-  
wych zasług grup wojsk tegoż pułku wstęgi o  
barwach narodowych na sztandar pułkowy z  
napisem: „Za obronę Kresów Wschodnich”.  
Bateria zaś i eskadry lotniczej metalowe or-  
ły polskie na działa i samoloty z takimże na-  
pisem.

Po rewii odbyło się w Bazarze, urządzone  
przez Komisarjat, skromne przyjęcie, podczas  
którego wśród nastroju serdecznego wygłoszo-  
no liczne mowy na cześć wodza zwycięskiej  
grupy wojsk wielkopolskich, generała Kona-  
rzewskiego, głównodowodzącego generała Do-  
wbor. Muśnickiego, umięjętnego organizatora  
wojsk wielkopolskich i przedstawicieli Ententy,  
członków stałej misji wojskowej w Poznaniu.

W mowach na cześć tej ostatniej i Kom-  
sarjat Nacz. Rady Ludowej i głównodowód-  
cy zaznaczyli wśród ogólnych owacji, że wie-  
rzą w zupełności w życzliwość Ententy wzglę-  
dem Polski i nie wątpią, że wyroki Ententy co  
do Gdańska i Śląska Górnego oraz innych czy-

sto polskich dzielnic nie będą wydane z krzy-  
wdą dla Polski.

— \* Pomoc dla kuchni akademickiej. Ode-  
rwa nasza zwrócona z prośbą do społeczeń-  
stwa o talerze, talerzki, szklanki, filiżanki, no-  
że, widełki i łyżki nie dotarła jeszcze do wazy-  
stkich domów polskich zwłaszcza na prowinc-  
cji. Prosimy przeto po raz drugi o składanie  
tychże przedmiotów w Collegium maius w h.  
kuchni zamkowej, poczynawszy od poniedziałku  
dn. 16. bm. do soboty 21. bm. włącznie między  
5—7 wieczorem. Niechże każda rodzina polska  
złoży jeden z tych przedmiotów, abyśmy w  
najbliższych dniach mogli otworzyć kuchnię  
akademicką.

Kuratorjum kuchni akademickiej przy Wasze-  
chniew Piastowskiej.

— \* Sokół Poznań. Wilda urządza w nie-  
dziele 15 czerwca br. w ogrodzie San Domingo  
przez drogę Dębińskiej koncert polonowy z  
igrzyskami. Zarz.

— \* Prośba żołnierzy. Kto byłby tak wsna-  
nialomwśny i ofiarował 3 kom. I. baonu tele-  
grafistów wielkopolskich gitarę?

Oddział przeszłok. 3. komp. I. baonu telegr.  
wielkop. w Pniewach.

— \* Złożenia próżnych i niewyżwanych  
mieszkań i ubikacji fabrycznych. Dla ulżenia  
braku mieszkań poczynił Komisarjat Naczel-  
nej Rady Ludowej daleko idące rozporządze-  
nia, które po części dotkliwie naruszają prawa  
właścicieli domów, fabryk itd. i po części także  
prawo lokatora.

Magistrat w dzisiejszym ogłoszeniu podaje  
do wiadomości bliższe szczegóły. Właścicielom  
domów lub ich zarządczom zalecamy dokła-  
dnie zważać na przepis, gdyż niezastępowanie  
się do takowych pociąga za sobą dotkliwe ka-  
ry. Odbywać się będą rewizje: interesaci (wła-  
ściciele domów lub ich zastępcy) uczynią do-  
brze, jeżeli przedkroczą i bezagannie zgłoszenia  
uskutecznią.

Powinność zgłoszenia obowiązuje i na  
przysłówek, skoro mieszkania zostaną opróż-  
nione.

— \* Wykłady powszechne uniwersyteckie.  
Drugi wykład „O wyczerpień morskiem” p. Ber-  
narda Chrzanoskiego odbędzie się w ponie-  
dzialek 16. bm. o godz. 8. w audytorjum maxi-  
mum Uniwersytetu. Komitet.

— \* Powszechne Tow. Pedagogiczne urzą-  
dza w przyszłym tygodniu na sali Bazarowej  
szereg odczytów p. profesora Dr. Krotoskiego  
z następującym programem: w poniedziałek  
16. bm. o godz. 8. „Zasady polityki narodowej  
i narodowego wychowania” We wtorek 17.  
bm. o godz. 8. a) Zasady ogólne, b) szczegóły,  
we wskazaniu. Środa 18. bm. o godz. 8. „Me-  
tody i siłownie narodowego wychowania” —  
Czwartek 19. bm. o godz. 8: Praca społeczna i  
wychowanie o wyw. wedle wyw. amerykan-  
skich. — Wstępne za każdy odczyt  
50 fen.

— \* Związek Bankowców. Roczne zebra-  
nie Związku Bankowców z współudziałem ko-  
legów zamieszkojących odbędzie się w niedzielę  
15. bm. o godz. 11 przed poł. na dużej sali Do-  
mu Królowej Jadwigi. Na porządku obrad mie-  
dzy innymi wybór Zarządu Głównego Związku.

— \* Wszystkie domy, które udzieliły go-  
ściu dzieciom lwowskim i z Wołnyu prosimy  
uprzejmie ażeby 1) doniosły nam imiona i na-  
zwiska dzieci, 2) posyłały dzieci do szkoły, 3)  
spowodowały dzieci, ażeby natychmiast napi-  
sali do rodziców i podali im adres.  
Związek Tow. Dobroczynności „Caritas”  
św. Marcin 69.

— \* Strażnica Chwałiszewo. Ćwiczenia z  
bronią II. kompanii odbędzie się w poniedziałek  
o godz. 7 i pół wiecz. w szkole przy Wielkich  
Garbarach.

— \* Doniesienie Stelli. Ćwiczenie lekarskie  
dzieci zapisanych celem wysłania w czasie wa-  
kacji na wieś odbędzie się w nowym gmachu  
szkolnym przy placu Stawnym (W. Garbary)  
o godz. 5. po poł. w następującym porządku.

W poniedziałek 16. czerwca badane będą  
dziewczynki z Śródmieścia. Śródk i Wildy; we  
wtorek 17. dziewczynki z Jeźwe, Łazarza i  
Górczyna; w środę 18. czerwca chłopcy z Śród-  
mieścia, Śródk i Wildy; w piątek 20. chłopcy  
z Jeźwe, Łazarza i Górczyna.

Do rewizji muszą dzieci przybyć czysto u-  
myte i ubrane.

— \* Poranek muzyczny, pieśni i muzyce  
polskiej poświęcony, odbędzie się jutro w nie-  
dziele o godz. 12 na sali Apollo, na co jeszcze  
w ostatniej chwili zwracamy uwagę. Kto pra-  
gnie usłyszeć pierwszą w Polsce i sławy świa-  
towej śpiewaczkę, p. Korolewicz. Wawdowa i  
dorzecie kamień do mającego powstać gmachu  
świątyni ludowej, niechaj popieszy na koncert  
niedzielną.

Komitet T. C. L. na miasto Poznań.

— \* Doroczna msza św. za przelożoną na-  
szą śp. Antoninę Estkowską odbawi się w po-  
niedziałek 16. bm. w kaplicy św. Józefa o go-  
dzinie 8 i pół. Grono uczenia.

### KRONIKA PROWINCJONALNA.

— \* Kościan. (Wiec.) W niedzielę 15.  
bm. odbędzie się w Kościanie wiec obuwników  
samodzielnego miasta Kościana i okolicy o g.  
1 w hotelu Warszawskim.

### Ze Sejmu.

Warszawa. (Pat.) Na wczorajszym po-  
siedzeniu Sejmu poseł Bryl wniósł interpelację  
w sprawie kradzieży żywności przeznaczonej  
dla Polski w Gdańsku. Kolejno przystąpiono  
do dalszych rozpraw nad kwestią rolną. Jako  
pierwszy zabiera głos poseł Piechota z grupy  
ks. Bliznińskiego, który oświadcza, że jest za u-  
państwowieniem tych lasów, w których jest  
prowadzona gospodarka rabunkowa. Nad resz-  
tą lasów należy rozciągnąć ścisłą kontrolę pań-  
stwową. Następnie zabiera głos poseł Stapiński,  
który zaznacza, że należy dążyć do tego, aby  
ziemi polskiej jak najwięcej dostało się w re-  
ce polskiego chłopca. Na wywody ks. arcyb-  
kupa Teodorowicza odpowiada poseł Stapiń-  
ski, że księża sprawę przegrali, Niema ani jed-  
nego chłopca, któryby powiedział, że ziemia po-  
winna należeć do księży. Na sali głosy: Niech  
pan przyjedzie do Poznania, to pan zobaczy i  
usłyszysz. Stapiński odpowiada: Przyjadę za kil-  
ka lat. Na sali wołania: Przyjedź pan w tym  
roku. Kolejno zabiera głos poseł Chaniewski,  
konserwatylista. Broni on prawa własności

Ks. poseł Kurzawski zabiera głos. Jako  
przedstawiciel zaboru pruskiego, by wyraził  
zaniepokojenie na sprawę reformy agrarnej. Mów-  
ca zaznacza, że stosunki rolne w byłym za-  
borze pruskim są zupełnie odmienne. Przeważa  
tam typ gospodarstw włościańskich od 10 do  
20 hektarów. Mówi się o kolonizacji. U nas nie  
może ona znaleźć zastosowania, zwłaszcza, że  
jest tam dwie piąte Niemców. Ci także wycią-  
gają ręce po kolonizację. Nacz. Rada Rada Lu-  
dowa chce w inny sposób załatwić się z kolo-  
nizacją niemiecką, ale w Parwyu prawdopo-  
dobnie tak zarządza, aby tym Niemcom u nas  
stała się krzywda. Włóscianie polscy wykupu-  
ją u nas ziemię z rak niemieckich, ale oczywi-  
ście będą woleli otrzymywać ją pod gwarancją  
rządu na czem zyskałaby kolonizacja niemie-  
cka. Także co do plebiscytu musimy być os-  
tróżni, abyśmy nie stracili zaufania Kaszubów  
i ludności w reżencji olsztyńskiej, gdzie wło-  
ścianie mają gospodarstwa do 1500 morgów na  
piaskach. Dzielnica Wielkopolska zaprote-  
stowała stanowczo przeciwko takiemu załatwie-  
niu naszej kolonizacji i wysłała odezwę na rę-  
ce marszałka, podpisaną także przez Narod.  
Stron. Robotników. Dalej zaznacza mówca, że  
upaństwowienie lasów wbyło dla sprawy nie-  
korzystne. Co do dóbr martwej ręki, to jeżeli  
dobro Ojczyzny będzie tego wymagało, nie co-  
fniemy się przed tą ofiarą, ale nie może się to  
stać bez zgody Stolicy apostołskiej.

Na tem przerwano dyskusję w sprawie rol-  
nej, poczem zabrał głos poseł Osiecki w spra-  
wie komisji skarbowo budżetowej i o nagłości  
wniosku w sprawie upoważnienia rządu do u-  
dzielenia Warszawie nadzwyczajnej jednora-  
zowej subwencji ze skarbu państwowego do wy-  
sokości 2 milionów. Wniosek ten prawie jed-  
nogłośnie przyjęto. Następne posiedzenie dzi-  
siał o godz. 10 rano.

### RUCH W TOWARZYSTWACH.

— Posiedzenie Komisji językowej w po-  
niedziałek 16. bm. o 6 w kancelarii gimn. Ma-  
rii Maadaleny.

— Stow. żeńskiej młodzieży kupieckiej.  
Plenarne zebranie w poniedziałek 16. bm. o  
pół do 8 w Domu Król. Jadwigi.

— Stow. Urzędników Państwowych. Ze-  
branie w poniedziałek 16. bm. o pół do 8. na  
salce Gospody Polskiej.

— Zebranie Tow. ogrodniczego poznańskie  
go w niedzielę 15. bm. o godz. 3 u p. Jarockie-  
go, św. Marcina 4.

— Filia metalowców fabryka H. Cegiels-  
kiego. Zebranie w niedzielę 15. bm. na salce  
na Śródcie.

— Chór kościelny w Jeźwach. W intrzy-  
szą niedzielę wycieczka do Kórnik. Wyjazd z  
Poznania o 10 przed południem.

### Ostatnie wiadomości.

#### Z Konferencji.

Paryż. (Pat.) Rada czterech obradowała  
w środę rano i wieczorem nad sprawami od-  
szkodowań i nad określeniem granic Polski.  
Brockdorff-Rantzau zaprotestował przeciwko  
klauzulom, które przewidują oszacowanie wy-  
nagrodzenia szkód przez Niemcy. Klauzule te  
zostały w głównych zarysach utrzymane i nie  
zmieniono nic, ani klasyfikacji szkód, ani w  
ich określeniu.

Prezydent Wilson, Clemenceau, Lloyd Ge-  
orge, do których przytęczył się pod nieobecność  
Orlanda p. Sonnino, obradowali w dalszym  
ciągu nad uzupełnieniem tekstu odpowiedzi na  
kontrproponcję niemieckie.

Wczoraj w piątek zebrał się ten sam skład  
mężów stanu celem dalszego obradowania. Na  
18 raportów przedłożonych im badano 3 naj-  
ważniejsze, między innymi raport sprawę Za-  
glebia Saary, Alzacji Lotaryngji jak i w spra-  
wie dopuszczenia Niemców do związku naro-  
dów. Szefowie rządów mają nadesłać komite-  
towi rewizyjnemu tekst dotyczący wschodnich  
granic niemieckich, granic belgijskich, granic  
duńskich itd. Komitet ten obradował wczoraj  
w piątek o godz. 3. po poł. w ministerstwie  
spraw zagranicznych.

Rada Czterech obradowała w dalszym cią-  
gu nad ustaleniem granic węgierskich. Powie-  
te decyzje przedłożono Czecho-Słowakom i Ru-  
mumom dla przeprowadzenia ewentualnej rek-  
tyfikacji.

Paryż. (Pat.) „Temps” dowiaduje się, że  
Rada Czterech rozpatrując wczoraj w piątek  
tekst odpowiedzi na niemieckie kontrpropon-  
cje doszła do przekonania, że trzeba by zasta-  
nowić się jeszcze bliżej nad niektórymi ustę-  
pami ewentualnie zmienić zredagowanie tekstu  
w niektórych szczegółach. Rada Czterech do-  
szła do zupełnego porozumienia w sprawie ca-  
łości odpowiedzi jak również i w sprawie za-  
sadniczych punktów jako to w sprawie Gór-  
nego Śląska, odszkodowań, dopuszczenia Nie-  
miec do związku narodów itd.

#### Nowa komisja.

Paryż. (Pat.) Ustalono komisję, która ba-  
da poszczególne punkty odpowiedzi na niemie-  
ckie kontrproponcje. Najprawdopodobniej  
prace tej komisji nie zostaną ukończone przed  
przyszłym poniedziałkiem. Tak zatem oczeki-  
wane wczoraj i dzisiaj wręczenie odpowiedzi  
delegacji niemieckiej jeszcze nie nastąpiło.

#### Jeżeli nie podpiszą.

Paryż. (Pat.) „Temps” dowiaduje się,  
że zarządzenia wojskowe i ekonomiczne,  
jakie będą zastosowane w razie gdyby  
Niemcy nie mieli podpisać podyktowanych  
warunków, zostały przez sprzymierzone  
państwa w najdrobniejszych szczegółach  
ustalone. Wojska sprzymierzone stoją w  
pogotowiu i posuną się na pierwszy sygn-  
ał w głąb Niemiec.

#### Niemcy dostaną 5 dni do namysłu.

Lu g d n. Korespondenci prasy ame-  
rykańskiej telegrafują do nowego Jorku,  
że Niemcom udzielony będzie termin 5-cio  
dniowy do namysłu.

Sprawa Górnego Śląska jest  
wadług tego samego źródła, jedyną wielką  
sprawą dotąd niezakończoną. Po-  
prawiony tekst traktatu przynajmniej dla Gór-  
nego Śląska plebiscyt. Część śródkowa

(tak brzmi tekst depeszy angielskiej) ma  
pozostać niemiecką z gwarancjami ekono-  
micznymi dla Polski i Czecho-Słowaków. (?)

#### Niemcy przekroczyli granicę polską.

Sosnowiec, 13. czerwca. Wczoraj w o-  
kolicach Czeladzi i Saturna pod Sosnowcem o-  
kolo 300 ludzi Grenzschutzu w szuku bojowym  
przekroczyło granicę i zajęło spora przestrzeń.  
Na wszczyt alarm przybyło wojsko polskie w  
większej sile, co widząc Niemcy, porzucali  
broń i w popłochu zbiegli. Zaalarmowana lu-  
dność poczęła szybko przygotowywać się do  
odparcia najazdu niemieckiego, o którym tutaj  
powszechnie mówią.

#### Śmierć Adama Krechowickiego.

Lwów, 13. czerwca. Zmarł tu Adam Kre-  
chowicki znany powieściopisarz, publicysta,  
długoletni były redaktor „Gazety Lwowskiej”.

#### Tabor kolejowy dla Polski.

Paryż, 12. czerwca. Tutejszy „Polak” pi-  
sze: Dowiadujemy się, że z rozdziału 5 tys. lo-  
komotyw i 150 tys. wagonów oddanych przez  
Niemcy Koalicji na Polskę przypadało 100 lo-  
komotyw i 1000 wagonów. Drugie tyle lokomo-  
tyw i wagonów misja zakupów gen. Romera  
nabła u Amerykan. Po lokomotywie te prze-  
byli z kraju do Francji maszyniści polscy.

#### Komunikat sztabu generalnego

z dnia 13. czerwca.

Front galicyjsko-wołyński: W rejonie  
Tłumacza rozbijają nasze oddziały uzbro-  
jone bandy chłopskie, grabiące w okolicy.  
Pod Radziwiłowem prowadzone przez bols-  
zewików bezowocne ataki ustaly. Pod  
Mulezycami nad Styrem ciężkie walki z  
atakującym nieprzyjacielem.

Front Poleski: Na południowym od-  
cinku ożywiona działalność wywiadowcza,  
poza tem bez zmiany.

Litwa i Białoruś: Nasze oddziały śmia-  
łym określonym atakiem rozbili bolszewi-  
ków w Wołozynie, biorąc kilkudziesiąt  
jeńców i zdobywając 4 karabiny maszyno-  
we. Nieprzyjaciel uciekł w popłochu. Od-  
działy nasze po spełnieniu zadania cofnęły  
się na dawniejsze swe stanowiska. Na  
południo-wschód od Smorgoni oddziały  
nasze śmiałym wypadem rozbili bolsze-  
wików pod Biesicą. W nasze ręce wpadło  
75 jeńców i dwa karabiny maszynowe. Na  
odcinku zachodnim Niemcy rozpoczęli e-  
wakuację Suwalszczyzny i Augustowskiego.

W zastępstwie szefa sztabu gen.

Haller, pułkownik.

#### Porażka wojsk Kołczaka.

Praga. (Pat.) Czesko-słowackie biuro  
donosi: „Times” dowiaduje się z Omska  
o odwołanie armii Kołczaka, która poniosła  
ciężkie straty nad Wołgą. Wskutek dal-  
szego naporu wojsk bolszewickich, prze-  
ciwko którym walczą również i wojska  
czecho-słowackie, armia Kołczaka cofnęła  
się na linię Ufy.

#### Barbarzyństwo czeskie.

Cieszyn. (Pat.) W sprawie zamor-  
dowania przez Czechów zasłużonego ślą-  
skiego bojownika o polskość robotnika  
Kądziołka, donoszą: Czesi zastrzelili Ką-  
dziołka, obcięli mu ręce, uszy i nogi i na-  
głe zwłoki w barbarzyński sposób zma-  
sakowali. Pragnąc ukryć swe okrucień-  
stwo, Czesi nie chcą zwłok zamordowa-  
nego wydać rodzinie.

#### Mowa Scheidemanna.

Nauen. (Pat.) Prezydent ministrów  
Scheidemann przemawiał wczoraj we Wej-  
marze na zebraniu partji większości sociali-  
stów. Mówił między innymi o zadaniu no-  
wej Republiki. Nie tylko Niemcy, ale cały  
świat czeka dzisiaj na trwałe i sprawiedliwy  
pokój i cały świat się zgadza co do tego,  
że sprawiedliwości w podyktowanych wa-  
runkach dopatrzeć się nie sposób. Zrozu-  
miecie Panowie, że nie jest mi łatwo poru-  
szać i omawiać tej kwestji, w chwili, gdy  
ważą się losy świata, ale tyle mogę i mu-  
szę powiedzieć. Nic w świecie nie może  
nam przeskadzać w pracy nad zaprowadze-  
niem porządku w sprawach międzynarod-  
owych. Przeciwnicy nasi myślą się, jeżeli są-  
dzą, że pociągnięciem pióra będą w stanie  
powstrzymać konieczny rozwój. Z tą samą  
pewnością, z jaką pada kamień prawem  
człowieka ku ziemi, z taką samą pewnością mocą  
instynktu samozachowawczego przjdzie pra-  
wo robotnika niemieckiego do egzystencji.  
Pomimo wszelkich zaburzeń obecnych patrzę  
pełen nadzieji w przyszłość. Naród nasz nie  
upadnie pracując nad własnym utrzymaniem,  
nie zubożeje innych narodów, lecz wzmocni  
je i z bogaci. Była to wojna wszystkich prze-  
ciw wszystkim, ale obecnie nie stajemy  
wszyscy przeciw wszystkim, lecz walczyć bę-  
dziemy jeden za drugiego. Pokój socjalisty-  
czny nie może zakończyć chaosu zmagania  
się i walki tem, że jedno państwo militarne  
wydrze drugiemu bat z ręki, aby samo nim  
władowało, lecz tem, że polityka klasy pracują-  
cej weźmie górę nad wszystkimi innymi,  
że stare stosunki władzy zostaną obalone i  
zastąpione stosunkami prawa. Oto walka,  
którą my socjaliści niemieccy będziemy kon-  
tynuować także w czasie pokoju środkami  
pokoju. Porażka, jaką kończy się obe-  
cna wojna może być definitywną jedynie  
tylko dla dawniejszych potęg, których żaden  
bóg nie powoła do życia. Nie może ona  
być definitywną dla losów narodów, którego  
siły są niezniszczalne.

#### Przyjazd delegacji tureckiej.

Paryż. (Pat.) Dzisiaj o godz. 5 min. 45  
z rana przybyła na dworzec lyoński delega-  
cja turecka, w skład której wchodzi Wielki  
Wezyr Cemad Ferid Basza, Tewfik Bey, mi-  
nister finansów, Rizo Tewfik, były minister  
a obecny prezydent Izby tureckiej, Reszid  
Holisz, poseł turecki w Bernie.



# Listowi przyimują

od dzisiaj przedpłatę na kw. I. Jera Poznańskiego na kwartał trzeci br. Abonament kwartalny wynosi na pocztę mk. 6.60, a z odniesieniem mk. 7.02; w mieście Poznaniu w ekspedycji mk. 6.— w agencjach mk. 6.45, a z odniesieniem mk. 6.90.

ADMINISTRACJA.

## Składki i pokwitowania.

W administracji pisma naszego złożono następujące składki:  
 Na Lwowian: M. Sarnowski 10 m. Tow. Młodz. Kup. w Krotoszynie zebr. w dniu 3-go Maja 75 m. Razem z poprz. 1953,66 m.  
 Na Czerw. Krzyw: St. N. odebrany zółd za pracę dwumiesięczną w I. etapie szpitalu wielkop. we Lwowie 175 m. Maria Bauza zam. wieńca na trumnę kuzynka swego sp. Jerzego Bauzy 50 m. Razem z poprz. kwit. 742,50 m.  
 Na Woisko polskie: T. Banaszkiwiczówna z Zaniewsya pozostałe ze składki na wieńca dla poległego żołnierza polsk. 11 m. H. Niesiołowska z synem Andrzejem zamiast wieńca na trumnę sp. Zosi Dobrzyckiej z Ostrowa 10 m. H. Niesiołowska z synem Andrzejem zam. wieńca na trumnę sp. Bozdana Daszkiewicz z Ostrowa 10 m. Zofia i Maria Siemiątkowskie zam. kwiatów na trumnę sp. Stan. Sokolnickiej 30 m. Ludw. Wiśniewska z Znina zam. wieńca na trumnę sp. Witolda Biłskiego 10 m. Ludw. Wiśniewska z Znina

zam. wieńca na trumnę sp. Szczep. Wotniaka 10 m. Maria Bauza zam. wieńca na trumnę kuzynka swego sp. Jerzego Bauzy 50 m. Zebr. na słubie p. Marianna Herczyńskiego z p. Hel. Domżałówną i p. Kazim. Lissowskiego z p. Stef. Domżałówną 105 m. Razem z poprz. kwit. 27322,84 m.  
 Dla Komitetu niesienia pomocy dla Orłowej i Łaz: Ułafowscy-Bobowscy zam. kwiatów na trumnę sp. z Kuzmickich Elżb. Zieliak 20 m. J. Czarczyński z Nowogomiasta n. W. 100 m. A. Zb. 50 m. M. Wróblewska zam. wiad. o ślubie córki swej Zofii z p. Piatkowskim z Pozn., odbyć się mającym 17 bm w Ostrowie 50 m. Razem z poprz. kwit. 1218,12 m.  
 Na potrzeby wileńskie: Ks. prob. Niesiołowski zebr. w par. pleszewskiej 3800 m. Tow. Młodz. Kup. w Krotoszynie zebr. w dn. 3 Maja 75 m. N. N. 14 m. Razem z poprz. kwit. 5071,50 m.  
 Na Tow. opieki nad inwalidami: Uchodźcy z Kopenhagi a mianowicie: Bol. Pajor 26 50 m. Regina Badynska 5 35 m. Wiktoria Nowak i Anna Jesonka 8 m. Zofia Zarembska 5 35 m. Apol. Byskiewicz 2 70 m. Natalia Popowicz 5 35 m. - Marjanna Skomorowska 5 35 m. Anna Gawecka 5 35 m. Marcin i Tekla Mull 8 m. Wład. Kubicka 2 70 m. Jan Partak 5 35 m. Henryk Martin 6 m. Razem z poprz. kwit. 4344 04 m.  
 Na głodnych: M. G. z podz. M. B. N. P. za cud. utrzym dziecka przy życiu 5 m. Ks. Styczyński z Grodziska 54 m. Razem z poprz. kwit. 218 m.  
 Na Szolal św. Józefa: A. Zb. ku uczcz. sp. Marii Kuhnertowej i sp. Tom. Rajewskiego 50 m.

Na Chleb św. Antoniego na nowo: A. S. z podz. za szcz. powróci syna i dalszą opiekę 10 m.  
 Na bezdomnych: Jan Włodarczak z Koleczkowic 4.80 m. Razem z poprz. 586.30 m.  
 Repertuar Teatru Polskiego:  
 W niedzielę 15. 6.: po południu: „Chrześnik wojenny”; wieczorem: „Kościuszkę pod Racławicami”.  
 W poniedziałek 16. 6.: „Ach to Zakopane”.  
 W wtorek 17. 6.: „Brat marnotrawny”.  
 W środę 18. 6.: „Ach to Zakopane”.  
 W czwartek 19. 6.: „Brat marnotrawny”.  
 W piątek 20. 6.: „Kościuszkę pod Racławicami”.  
 Teatr Letni pod dvr. L. Dvbiżahańskiego przy ul. Augusty Wiktorji — tramwaj nr. 6. 7.:  
 W sobotę: „Mał dwóch żon”.  
 W niedzielę: „Biedna dziewczyna”.  
 W poniedziałek: „Nasi Filuci”.  
 W próbach: „Polskie swate”, sztuka ludowa ze śpiewami i tańcami i „Marcowy kawa”.  
 Biliety u p. Wlekińskiego w Bazarze.  
 Poznańska Szkoła Malarstwa i Rzeźby plac Wolności 17.  
 Kurs seminarijny dla nauczycieli i nauczycielek rysunków. — Rysowanie i malowanie z natury, akt wieczorny. Czołguis, Historia Sztuki, Anatomia, Perspektywa. — Wnasy codziennie u kierownika szkoły art. mal. prof. Stefana Sonnewend'a od godziny 11. do 12. w południu.  
 Ważne dla fabryk chemicznych, kosze wiklinowe o różn. ch. wymiarach i każdej w ilości po cenach umiark. dostarcza Kazimierz Wyrwański fabryka koszy w Lwcu.  
 Na Chleb św. Antoniego na nowo: A. S. z podz. za szcz. powróci syna i dalszą opiekę 10 m.  
 Na bezdomnych: Jan Włodarczak z Koleczkowic 4.80 m. Razem z poprz. 586.30 m.  
 Repertuar Teatru Polskiego:  
 W niedzielę 15. 6.: po południu: „Chrześnik wojenny”; wieczorem: „Kościuszkę pod Racławicami”.  
 W poniedziałek 16. 6.: „Ach to Zakopane”.  
 W wtorek 17. 6.: „Brat marnotrawny”.  
 W środę 18. 6.: „Ach to Zakopane”.  
 W czwartek 19. 6.: „Brat marnotrawny”.  
 W piątek 20. 6.: „Kościuszkę pod Racławicami”.  
 Teatr Letni pod dvr. L. Dvbiżahańskiego przy ul. Augusty Wiktorji — tramwaj nr. 6. 7.:  
 W sobotę: „Mał dwóch żon”.  
 W niedzielę: „Biedna dziewczyna”.  
 W poniedziałek: „Nasi Filuci”.  
 W próbach: „Polskie swate”, sztuka ludowa ze śpiewami i tańcami i „Marcowy kawa”.  
 Biliety u p. Wlekińskiego w Bazarze.  
 Poznańska Szkoła Malarstwa i Rzeźby plac Wolności 17.  
 Kurs seminarijny dla nauczycieli i nauczycielek rysunków. — Rysowanie i malowanie z natury, akt wieczorny. Czołguis, Historia Sztuki, Anatomia, Perspektywa. — Wnasy codziennie u kierownika szkoły art. mal. prof. Stefana Sonnewend'a od godziny 11. do 12. w południu.  
 Ważne dla fabryk chemicznych, kosze wiklinowe o różn. ch. wymiarach i każdej w ilości po cenach umiark. dostarcza Kazimierz Wyrwański fabryka koszy w Lwcu.

### Kaizer Wilhelm II.

Szkice, obrazki i epizody z rządów swanturczych

Z. L. AWICZA.

Gniazdo Hohenzollernów: rozbójnicy i psychopaci. — Ostatni Hohenzollern na tronie. — Dgeneracja Kaizera — Wychowanie i lata dzieciństwa. — Antagonizmy rodzinne. — Polityka wewnętrzna i zewnętrzna. — Mowy Kaizera. — Kaizer jako polakożerca. — Kaizer i kobiety. — Manje i darcwa. — Szal militarny. — Wojna europejska. — Rewolucja i detronizacja. — Cena 3.60 mk. — Najszersze w księgarniach, księgarniach i księgarskich w Warszawie. — Skład zł. w księgarni W. Jakowickiego w Warszawie. n8823

### Bestellschein.

Herr-Frau \_\_\_\_\_

bestellt hiermit für das III. Vierteljahr 1919

Exemplar der in Posen täglich erscheinenden Zeitung

„Kurjer Poznański“

für Mark 6.60.

Obige 6.60 Mark nebst 42 Pf. Bestellgeld sind heute richtig bezahlt worden.

den \_\_\_\_\_

Kaiserliche Post

### Jako pewną i korzystną lokatę kapitału

położyć i oddać możemy:

5% asygnaty Skarbowe Państwa Polskiego w markach, rublach i koronach, n3123

5% obligacje Banku Ziemiańskiego w Warszawie.

Bank Kratochwill & Pernaczyński

w Poznaniu, plac Wolności 12. (Dom Piłsudskiego).

### Zwyczajne Ważne Zebranie,

które odbędzie się w Poznaniu, w środę, dnia 18. czerwca b. r. przed południem o godzinie 11<sup>1/2</sup>, na sali Ziemstwa Kredytowego przy Berlińskiej Bramie Nr. 11.

Porządek obrad:

- Wybór dwóch osób mianowanych do pisania protokołu.
- Sprawozdanie z działalności Spółki i przedłożenie rachunków za rok 1917/18. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z odbytej rewizji i przedłożenie protokołu.
- Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok 1917/18. Również udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
- Podział czystego zysku.
- Wybór członków Rady Nadzorczej.

Rachunek roczny i bilans można przejrzeć w lokalu Spółki. Bilety zostały członkom przesłane. d1706

Poznań, dnia 10. czerwca 1919.

Spółka okowielana na W. Ks. Poznańskie

Spółka zapisana z ograniczoną poręką.

v. Trenkow. Twardowski.

### PRACA

Poszukuje się natychmiast

biegłej stenotypistki

piszącej poprawnie po polsku, któraby zarazem tłumaczyła i przelożona na maszynie korespondencje polską na niemiecką i odwrotnie. Reflektuje się jedynie na pierwszorzędną siłę. Uprasz się tylko o piśmienne zgłoszenia z podaniem pretensji do Miejskiego urzędu węglowego, Marijańska 4

Młodzieńcy

o promocja do wyższej sekundy gimnazjalnej lub z ukończeniem wykwalifikowaniem szkoły średniej, którzy zamierzają poświęcić się służbie celnej, będącymi piśmienne zgłoszenia z dołączeniem dyktanda i odpisu świadectw do Naddyrekcji Cła w Poznaniu. Aleje nr. 31.

W instytucji naszej zaważała posiada

główn. buchaltera

obebranego dokładnie z książkowością podwójną (włoską) samodzielnego i rutynowanego w ustanawianiu bilansów. Reflektanci mający kilkoletnią praktykę, zechcą nadesłać piśmienne zgłoszenia z dołączeniem życiorysu i odpisu świadectw. Posada ta jest do obicia o ile możliwości już od 1. lipca r. b. — BANK ZIEMSKI, Tow. Akc. w Poznaniu. n8874

Kierownika i członka Zarządu, dzielnego zbożowca, poszukuje od 1. lipca r. b. ROLNIR w GOSTYNIU. Piśmienne zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem pensji przyjmuje przez Rady Nadzorczej hr. M. Żółtowski, Godurowo p. Zalesie. d1844

# Bank Handlowy w Poznaniu

dawniej Bank Włościański

## Kapitał akcyjny o pięć milionów marek

Mocą uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zebrania z 17. maja b. r. podwyższony

do wysokości dziesięciu milionów marek i wyda 5000 sztuk akcji na okaziciela po mk. 1000.— imiennej wart. ści. które od 1. lipca b. r. partycypować będą w dywidencji za r. 1919.

Wszystkie akcje przejął niżej podpisany bank Kwilecki, Potocki i Soółka, Tow. Akc. w Poznaniu z obowiązkiem ofiarowania dotychczasowym akcjonariuszom za przedłożeniem dwóch akcji tysiącmarkowych lub sześciu akcji trzystumarkowych dawniejszych emisji jednej nowej akcji tysiącmarkowej po kursie 125% czyli mk. 1250.— Reszta akcji rozsprzedana być może pomiędzy interesentów, nie będących dotąd akcjonariuszami, po kursie odpowiednio wyższym.

Czysty zysk z tej transakcji po potrąceniu kosztów (agio) w wysokości mk. 1.000.000.— dopisany zostanie do funduszu rezerwowych Banku Handlowego w Poznaniu, które wówczas wynosić będą ca. mk. 2.100.000.—

Szanownych Akcjonariuszów Banku Handlowego w Poznaniu wzywamy niniejszem do wykonywania prawa dokupu pod następującymi warunkami:

- Dotychczasowe akcje bez talonów i kuponów winny być przedłożone w godzinach przedpołudniowych w lokalach Banku Handlowego, plac Wolności nr. 9, lub też naszego banku, plac Wolności 3., celem odstemplowania. Przesyłki pocztowe zaleca się rekomendować.
- Nowe akcje należy zapłacić po mk. 1250.— za sztukę najpóźniej do 1. lipca rb. Przy późniejszej zapłacie oblicza się 6% tytułem odsetek zwłoki. Spłaty ratami nie wyklucza się, pozostawiając jednakowoż ustalenie warunków osobnej umowie.
- Prawo dokupu winno być wykonane najpóźniej dnia 15. czerwca b. r., w przeciwnym razie upada. Zgłoszeń po tym terminie nie uwzględnia się.

Wszelkich informacji udzieli niżej podpisana instytucja lub też wprost Bank Handlowy w Poznaniu.

Poznań, dnia 20. maja 1919.

n3530

### Wilecki, Potocki i Sp., Tow. Akc.

Plac Wolności 3.

K. Paluch.

St. Waszyński.

### Poszukuje się do pielegnacji osoby

któraby nie był zaręczony i nie byłby w żadnym gospodarstwie domowym. Wzrost 1,60 m. Ciężar ciała 60 kg. Wykształcenie wyższe. Zgłoszenia przyjmować do ekspedycji oraz kucharce.

Poszukuje się do pielegnacji osoby, która zochciałaby sumiennie i z wyrozumiałością w gospodarstwie domowym zająć się pielegnacją i gotowaniem. Wzrost 1,60 m. Ciężar ciała 60 kg. Wykształcenie wyższe. Zgłoszenia przyjmować do ekspedycji oraz kucharce.

Waku a 3 asystentury

przy katedrze prof. Gora W. Chrzanowskiego. Wymagane pewne doświadczenie w budowie maszyn lub turbin parowych. Wzrost 1,70 m. Ciężar ciała 60 kg. Wykształcenie wyższe. Zgłoszenia przyjmować do ekspedycji oraz kucharce.

Sekretariat Politechniki Warszawskiej, Ulica Koszykowa Nr. 75.

### książkowa Gospodarstwo

potrzebna zaraz do pielegnacji i obsady. Poznańska 13a Roln. Oddział rolny.

Felczer

uczony, sumienny, obojętny, potrzebny do pielegnacji chorych i posiadający dobre świadectwa, mezonaty i wolny od wojskowej. potrzebny zaraz w San. Siostr. Elżbiety. Ulica Łasowa 1-2

### Kupna półbucików

Poszukuje Kupna półbucików nr. 37, event 83. Piłno. zeł. opr. Z. Beilmannówna, ul. Marcin nr. 8. Klinika ocena.

### DZIERZAWY

Przyjmę na stancję emnaziastów z całym utrzymaniem. Sworowska, ul. 27. grudnia 16. r 609

Pokój mebl. z całym uto wynajoma. z 18594

Wielkie Garbary 42. parter.

Skład przy pl. Wolności od 1. 7. do wynajęcia. Bliz. szwedz. stółowa 29 f. Od 1-8. do poł. r 520

Pomieszkanko o 2 pokoj. także skład nadający się na kanton a ke zaraz do wynajęcia. Jarocinski - Wrednia, Rynek Nr. 12. r 4923



**X**

Dnia 13. bm. rozstała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, nasza najdroższa prababka, babka, matka, siostra i teściowa s. p.

**Z Grotkowskich**  
**Seweryna Komplowa**

w 84 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy w Dębca w poniedziałek, dn. 16 bm. o godz. 5 po poł. r613

W ciężkim smutku pograżona  
Poznań, 13. 6. 1919. **rodzina.**

**X**

W czwartek, 12. b. m. o godz. 5 po poł., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po krótkim cierpieniu, moja najkochanieszka ciocia i nasza droga siostra śp.

**Emilja Wiese.**

Pogrzeb odbędzie się, w niedzielę 16. bm. o godz. 5 i pół po południu, z zakładu św. Józefa, na omentarz staro św. tomarski. Nabożeństwo żałobne za duszę drogi naszej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek, 18. bm. w kościele św. Marcina o godz. 8 rano. z14276

W ciężkim smutku pograżeni  
**Czesław Oelski**  
i rodzina.  
Poznań - Wągrówice - Łódź, d. 12 6 1919

Za spokój duszy najdroższego syna mego s. p.

**Mieczysława Garszki**

odprawi się r618

**nabożeństwo żałobne**

o godz. 9 rano, we wtorek, 17 b. m. w kościele św. Florjana w Jezycach o czym zawiadamia Krewnych i Znajomych **matka.**

Z dniem 16. czerwca r. b. obejmuję po śmierci szata mego s. p. Józefa Szymańskiego

**skład cukierków**  
w Poznaniu przy św. Marcynie 19.

Jako długoletnia kierowniczka składu jestem w możności i najwłaściwszym wymaganom założyć czynić. Szanownych Odbiorców proszę jak dotąd tak i nadal o łask. poparcie.

Z poważaniem  
z14222 **Gabriela Zbierska.**

**Jedyna Łazarska**  
**Cukiernia i Kawiarnia**  
(obok ogrodu Botanicznego)

Poleca swe w: borne pierzywo oraz napoje, na dzień Bazaru dla żołnierzy polskich w ogr. Botanicznym.

Przyrządzają skora i rzetelną usługę, kroście

**Franciszek Schmidt**  
ulica Głogowska nr. 53. z14247

Z dniem 2. czerwca otworzyłem z13458  
w Poznaniu przy Chwaliszewie Nr. 11. I piętro

**pracownię cholewek.**

Wykonuję wszelkie mi powierzono zlecenia według najnowszych kroju sumiennie i akuracie. Skora i rzetelną usługę pragnę sobie zdobyć zaufanie Szanownej Klienteli.

Z poważaniem Piotr Klensporf.

**Tępcie szczury i myszy!**

**„KAPS“** jedyny radkalny i wypróbowany środek tępi bezwzględnie **SZCZURY i MYSZY.**

„KAPS“ ze względu na swe wybitne własności i uznanie wielu powag naukowych, znalazł szerokie zastosowanie w kręgu gospodarstw i domowym handlu, przemysłu, ogrodnictwie, składach żywnościowych i t. d. z13813

Główna sprzedaż na obw. poznański **Umbreit i S-ka w Poznaniu.**

**Wszelkie prace przy piecach i kotłach**  
w mieście i w dworach wykonuje jednokierownik z14171  
**Stefan Grzelachowski, mistrz garncarski**  
Telefon 2596. Poznań, sw. Marcin 2. telefon 2596

**Specjal. zakład maszyn biurowych**  
**Stanisław Skóra & Sp.**  
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23.

poleca się do wykonywania reparacji wszelkich maszyn do pisania - liczenia - kopjowania i t. d. - - -

**Specjalność: przeróbka maszyn do pisania na różne języki.**

**Własny wyrób czcionków.** z14269

**Skład części zapasowych do maszyn, taśm, papieru (węgl.) itd.**

Jako długoletni fachowiec tej branży, jestem w możności, wszelkie prace uskuteczniać pod gwarancją szybko, sumiennie i tanio. - - - -

**Kupującym maszyny udzielam kursu pisania.**

**Dyrekcja Teatru Miejskiego w Poznaniu**  
(Adam Dolżycki i Dr. Tadeusz Wierzbicki)

ogłasza niniejszem

**Konkurs**

1) na obsadę wszystkich pulpitów (46) w operze Teatru M. w Poznaniu  
2) na członków chóru operowego (żeńskie i męskie)  
3) na sułera oraz inspicjenta operowego i dramatycznego  
4) na stanowiska: głównego elektrotechnika, naczelnika garderby, rekwizytora, garderobianych, krawców i t. d.

Zgłoszenia do 25. czerwca przyjmują Dyrekcja piśmie lub osobiście od godz. 2-4 po południu Wały Królewskie nr. 39. u p. Dybickiego. -  
O dniu egzaminów nastąpią oddzielne zawiadomienia. z14072

Ogród i tocal jam iiny

**„Przepadek“**  
(Mühlenpark) z14161

Co niedziela i święta

**KONCERT**

o godz. 4 po poł. na który zaprasza **Jan Kurowski.**

**Park Promenadowy**  
**Codziennie koncert.**

Początek o godz. 4.  
z14211 Wstęp wolny.  
**Mettler.**

**Nowy kurs stenografii polskiej**  
rozpoczynam w **środe, 18. czerwca.**

Zitaz. przyjmuję przy ulicy **Jadwigi 5 II oł g 6-7 po poł z11160 Stanisł. Miesiąc.**

**WIEC artystów**  
**plastyków i teoretyków**

odbędzie się z14237 w **środe, 18. czerwca** o godz. 8 wiecz. w Muzeum Mielnickich. Porządek dzienny. Ostatoznie ukonstyt. Rady Sztuki.

**Zastępstwa**  
handlowo-komisowe polskich fabryk i domów handlowych na Gdańsk i Prusy Król. prz/wmie

**„Bałtyk“**  
Dom n3806  
Handlowo - Komisowy  
Polski  
**Stanisław Kuhnert & Cie.**  
**Gdańsk.**

Dzisiaj, 14. o godzinie 8. przed południem zostawiłem w pogoni III klasy z Strzałkowa do Poznania **małą nocz. p.**

Uczciwego znać zę uprasza o oddanie zębów za w. n. g. r. d. **M. Lachmann, ulica Gnieźna nr. 42 z14274**

**Zegarmistrz**  
Aleje Marcinkowskiego 15

W domu i dokładnie **REPARACJE** metycznych i dużych zegarów pod gwar.  
**Henryk Richter.**

**Orzełki** przenoisowe dla kasa i Straży Ludowej, podobny wzoru J. W. P. sm. Mus. niemieckiego, własnego wyrobu poleca no niskich cenach **M. NOWAK,** Chwaliszewo nr. 63-64 z14275

**Walne Zebranie**  
Towarzystwa „OBRONY“ w Poznaniu

odbędzie się w **czwartek, dnia 3. lipca r. b. o godz. 4. po południu na sali Banku Ziemskiego z następującym porządkiem brady:**

1. Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej działalności
2. Zmiana § 15 statutu dotycząca rozwiązań towarzystwa
3. Wnioski członków w nadesłaniu piśmie 2 tygodnie przed terminem Walnego Zebrania. (z 14213)

Poznań, dnia 12. czerwca 1919  
**Zarząd.**

**Jak należy wysłać przesyłki dla wojskowych.**

Ze względów na szpiegostwo należy wysłać wszelkie przesyłki wojskowe tylko przez pocz. wojskową.

Główna Poczta Polowa znajduje się w Poznaniu przy ul. Bawońskiego nr. 2. (obok zma ha Dowództwa Głównego). Biuro otwarte w dni powszednie przed południem: od 3-4 po południu: od 4-6.

w niedzielę i święta od 9-1.

Każdy wojskowy powinien bezwzględnie donieść krewnym znajomym numer poczty poowej, o której należy.

Wszelkie przesyłki kierować przez pocztę polową należy dresować jak poniżej wzór:

(Wzór)

**Poczta polowa.**

Do starszego żołnierza **Józefa Matkowskiego**  
5. komp. II. bson zarowy. 8 pułku strzelców w. Poczta polowa nr. 8

Przy odizolacji zastawych trzeba koniecznie dodać słowo „powszechny“. Wszelkich list od lub do wojskowych nie potrzeba opłacać:

- a) ważne listy trzeba wysłać jako „suolecone“;
- b) pieniądze wysyłać jako list w kopercie zakładowanej, z napisem jak wzór:

(Wzór.)  
**Poczta polowa.**  
List pocztowy: Mk. 125,45  
w słowach: Sto trzydzieści pięć marek czterdzieści pięć fenygów.

Następnie adres:  
Paczki dozwolone tylko do 5000 funtów wagi i za opłatą:  
a) za paczki dwóch funtów pobiera P. P. 20 fenygów;  
b) za paczki do 50 fenygów. d 1860

Główna Poczta Polowa przy Dowództwie Głównem.

**Zgłoszeń póżnych i nieużytych ubikacji.**

Podług rozządzenia Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej dotychczas zapoczątkowania braku mieszkań i id z dnia 31. 5. 19 (Tygodnik Urzędowy nr. 15, rozporządzenie nr. 63) jest zakazane bez piśmiennego naszego zezwolenia w obręgu miasta Poznania:

1. rozerwać budynki lub części fakowych,
2. niszczyć, które do 1. 1. 19 zostały lub były przeznaczone do mieszkalniowe z zamiarem na inne cele np. na fabryki, warszaty, śpielnice i t. d.

Do jest właściciel lub zarządca domu zobowiązany nam bezwzględnie donieść skoro mieszkanie, fabryka, warsztat, śpielnice lub inne ubikacje nie są używane.

Zezwolywane uchodzą za mieszkanie i ubikacje, jeśli są zupełnie próżne lub tylko służą do przechowywania rzeczy.

Wtedy zarządca nie mieszka stale lub przejściowo w okręgu miasta Poznania.

Przepisy te odnoszą się do takich mieszkań lub ubikacji, które ani właściciel ani zarządca do zamieszkania lub wykonania swego zawodu nie potrzebują.

Niezastosowanie się do tych przepisów podlega za sobą karę więzienia w wysokości aż do 10000 mk. lub więzienie do jednego m.

Zawiadomienia przesyłać należy do miejskiego urzędu pomie szkań w Poznaniu przy Wolnoy 2 II. kasetka pocztowa nr. 400  
Poznań, dnia 10. czerwca 1919. n3860  
**MAGISTRAT.**

**Dotarczenie opatu.**

Zwracamy niniejszem uwagę, iż przepisanie od jednego handlarza do drugiego nastąpić może jedynie tylko w nadzwyczajnych wypadkach. Wnioski zatem do miejskiego urzędu węgłowego są w ogólnosci bezcelowe.

Przeogisywanie nie ma również celu gdyż z powodu bardzo granicznej ilości dozw. w opatu nie wszystkich węgłarzy od razu zaostrzyć można. Publiczność i należy się zatem uzbroić w cierpliwość dośobi handlarz u którego odbiorcy zapisani są, opat otrzyma. n3866

Poznań, dnia 12. czerwca 1919.  
**Magistrat.**

**Czołem!** **„Sokół“ Poznań-Wilda**  
urządza w niedzielę 15. czerwca br. w ogrodzie San Domingo przy Drodze Dębnickiej

**KONCERT**

z14167 połączony z igrzyskami **ZARZĄD.**

**APOLLO**

Dzień w sobotę dnia 14. bm. o g. 1/8 wiecz.

Ostatnie spotkanie do absolutnego rezultatu

**Lułowa — Cyganiewicz**

czempiona świata mistrza światowego

Walka rozpocznie się punktual. o godz. 9<sup>10</sup> i trwać będzie bez przerwy aż do połonania jednego z zawodników. Jeżeli w 80 min. walka rezultata nie da, chwyt przepisowo będą dozwolone ustawami zastowane na całe ciało

**Na żądanie Lułowa będzie osobny egzamin przez niego wybrany.**

**Niedzwolanie ostatni dzień zapasów**

W niedzielę po południu o godz. 1/4, **LUTOW — LEHART** (walka na nogi)

W niedzielę wieczorem o godz. 1/2, **WINLER — LUTOW**  
Walka o absolutnego rezultatu

Ostatni wieczór międzynarodowych zapasów konkursacyjnych o mistrzostwo Polski i obwieszczenie wyniku walk zapasowych.

**NOWE VARIETE**

**Strzelnica - Sołacz.**

Dzisiaj o godzinie 3. po południu otworze kolei nadpowietrznej (Drahtseilhängebahn)

**Nowość! Ujeżdżanka na kucach (Ponyrreiten)** **Nowość!**

Od godziny 8 i pół w ogrodzie d1860  
**Koncert** z wystęsem śpiewaczki p. Schneider.

**Restauracja i kawiarnia „Nowomiejska“**  
przy placu Nowomiejskim (dawniej plac Królewski)

Najpiękniejszy ogród restauracyjny w śródmieściu, piękne sienie drzewa. n2856

Codziennie koncerty. Wyborowa kuchnia. Dobre napoje. Ohady od godz. 12-3.  
**TANOWSKI, gospodarz.**

**GOSPODA POLSKA**  
Właściciel **Nikodem Szmelter.**  
Poznań, sw. Marcin 40 w domu Nacz. Rady Lud.

**Śniadania - Obiady**  
**Kawa z ciastkami - Kolacje.**  
Sale do posiedzeń. z18192

**Dotyczy wydziału nici maszynowych w zakładzie Basch & Krisch**

Ażeby naszym Szanownym Odbiorcom przy ogólnie panującym braku nici pokrycie zapotrzebowania tak najmożliwiej ułatwić, mogą wszyscy, którzy są w posiadaniu przez nas wystawionego poświadczenia kupna nici, od 18. czerwca r. b. rolę czarnych lub białych nici maszynowych w cenie 50 fenygów nabyć.

**BASCH & KRISCH**  
ulica 27. grudnia 10. n3865

**Godła firmowe**  
i napisy wszelkiego rodzaju wykonuje

**H. Rumałowski — Poznań,**  
ulica Wronecka 10. Telefon Nr. 2715.  
z13863 Specjalność: firmy szklane.

**KUPIECKA SZKOŁA PRYWATNA PREISSA**  
w Poznaniu, Ryceńska 29.

**Nauka języka polskiego, stenografii i pisania maszyną**  
rozpoczyna się każdego czasu. n3703

**F. bryka artykułów spożywczych** **Antekarz Wacław Brodzki,**  
Chemiczne Laboratorium. — Poznań, Aleje nr. 11.

Poleca: Proszek do pieczenia, proszek do wyrabiania sztucznego miodu, proszek do badznięć i galaretek, salicyl dla kuchenek, cukier waniliowy i t. d. skora surowo nadejda. n 2401

**Przes roga dla posiadaczy domów.**

Zarząd zarowny stwierdził, że w ostatnim czasie przy zmianie pomieszczeń odrygano lampy i palniki i że nie zakładano w ich miejsce kołków żelaznych.

Upraszamy przeto wszelkich właścicieli domów, w ich własnym interesie o przekonanie się, czy wszelkie przewody dobrze zamknięto i kurki główne czy też u palników pozakrecono. Niezastosowanie się łatwo spowod. wać może większe nieszczęście.

**MAGISTRAT.** z 3869